

Sygn. akt: I C 1539/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Karwowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Szpanowska-Bartkowska

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko J. K. i K. K. (1)

o zapłatę

I.Zasądza od pozwanych solidarnie J. K. i K. K. (1) na rzecz powoda G. K. kwotę 36.750,- zł (trzydzieści sześć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 października 2012 r. do dnia zapłaty.

II.Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III.Nadaje wyrokowi w zakresie punktu pierwszego rygor natychmiastowej wykonalności.

IV.Zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 744,- zł (siedemset czterdzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód G. K. wniósł powództwo przeciwko J. K. i K. K. (1) domagając się zapłaty solidarnie od pozwanych kwoty 104.550,- zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż pozwani nie wywiązali się w całości z ustnej umowy pożyczki, jaka wiązała strony niniejszego postępowania. Powód twierdził, iż przekazał im w ramach łączącej ich umowy kwotę w łącznej wysokości 154.550,- zł, która została przekazana w dwóch transzach (2.10.2008 r. - 20.000 Euro i 8.10.2008 r. - 25.000 Euro). W związku z tym, że pozwani częściowo uregulowali należność w stosunku do powoda w wysokości 50.000,- zł aktualnie w niniejszym postępowaniu dochodzi zwrotu pozostałej kwoty 104.550,- zł.

Podkreślał przy tym, iż strony zgodnie ustaliły termin spłaty należności w terminie 6 miesięcy od chwili jej zawarcia. Pomimo wezwania pozwanych do zwrotu należności nie wykonali oni jednakże tego zobowiązania w całości.

W odpowiedzi na pozew pozwana K. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznała, iż na mocy ustnej umowy pożyczki, jaka wiązała ją z powodem otrzymała od niego wraz z mężem kwotę 86.750,- zł. Suma ta została przekazana przez powoda za pośrednictwem K. K. (2) na konto bankowe J. K. w dniu 9 października 2008 r.

Jednocześnie pozwana wskazała, iż przedmiotowa umowa zawarta została bezterminowo. Strony nigdy nie ustalały żadnego terminu zwrotu zaciągniętej pożyczki.

Przyznała, iż do chwili obecnej dokonała wraz z mężem jedynie częściowej spłaty należności w wysokości 50.000,- zł. Zatem na rzecz powoda nadal muszą uiścić sumę 36.750,- zł.

Twierdzenia powoda o przekazaniu na rzecz pozwanych dodatkowo kwoty 67.800,- zł są niezgodne z prawdą.

W odpowiedzi na pozew pozwany J. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kosztów opłaty od skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazał, iż na mocy ustnej umowy pożyczki, jaka wiązała go z powodem otrzymał wraz z żoną kwotę 86.750,- zł. Kwota ta została w imieniu powoda przekazana przez K. K. (2) na konto bankowe J. K. w dniu 9 października 2008 r.

Wskazał, iż żadne inne należności nie zostały mu przekazane. Powyższej okoliczności nie potwierdzają również załączone przez powoda dokumenty.

Przyznał, iż dokonał spłaty w wysokości 50.000,- zł, a do zapłaty pozostała mu nadal suma 36.750,- zł.

Zaprzeczył, by strony w umowie uzgadniały jakikolwiek termin zwrotu pożyczki. W konsekwencji roszczenie o zwrot sumy 36.750,- zł nie jest wymagalne. Powód nie wypowiedział do tej chwili umowy pożyczki. Zaprzeczył także, by kiedykolwiek otrzymał wezwanie do zapłaty.

W trakcie rozprawy z dnia 25 marca 2013 r. pełnomocnik pozwanej oświadczył, iż nie wyraża zgody na przeprowadzenie dowodów z przesłuchania świadków co do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami.

Jednocześnie na rozprawie z dnia 5 września 2013 r. pozwani uznali powództwo do kwoty 36.750 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód G. K. zawarł z pozwanymi J. K. (bratem) i K. K. (1) (bratową) ustną umowę pożyczki na kwotę 86.750,- zł. W wykonaniu tej umowy powód przekazał pozwanym powyższą kwotę w dniu 9 października 2008 r., dokonując przelewu na konto J. K. za pośrednictwem K. K. (2) (brata). Strony nie ustalały terminu spłaty pożyczki.

Dowód: dokument przelewu k. 12

Pozwani spłacili na rzecz powoda z tytułu pożyczki kwotę 50.000,- zł w dniu 14.04.2011 r.

Okoliczność bezsporna

W dniu 8 października 2012 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty należności wynikającej z łączącej strony umowy pożyczki, w terminie 3 dni, od chwili doręczenia wezwania. Wezwanie pozostało jednakże bezskuteczne.

Dowód: wezwanie do zapłaty k. 15

Na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt XV Ns 325/12 J. K. został całkowicie ubezwłasnowolniony.

Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Kwidzynie z dnia 22.02.2013 r. sygn. akt III RNs 15/13 ustanowiono opiekę prawną dla całkowicie ubezwłasnowolnionego J. K., powierzając obowiązki opiekuna K. K. (1).

Okoliczność bezsporna

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny - w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy - Sąd ustalił w oparciu o oświadczenia strony pozwanej złożone w odpowiedzi na pozew oraz przy uwzględnieniu dokumentów w postaci potwierdzeń przelewu z dnia 9.10.2008 r. oraz z dnia 14.04.2011 r. Nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną, a przy tym nie budziły wątpliwości Sądu.

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Należy na wstępie zauważyć, iż powód G. K. domagał się w niniejszym postępowaniu zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 104.550,- zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 3 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem niespłaconej pożyczki.

Jakkolwiek bezspornym pomiędzy stronami pozostawał fakt zawarcia ustnej umowy pożyczki, to jednak wątpliwości w świetle przedstawionych w sprawie stanowisk stron budziła ostateczna kwota, jaka została pożyczona przez G. K. pozwanym J. K. oraz jego żonie K. K. (1). Powód twierdził bowiem, iż przekazał pozwanym łącznie 154.550,- zł, podczas gdy pozwani ostateczną kwotę udzielonej im pożyczki określili na sumę 86.750,- zł.

Materialnoprawną podstawą dochodzonego roszczenia jest art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Art. 720 § 2 k.c. stanowi, iż umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Z przepisu tego jednoznacznie wynika wymóg zachowania formy pisemnej, który został zastrzeżony jedynie dla celów dowodowych (przy zawieraniu umowy pożyczki opiewającej ponad wskazaną w tym artykule kwotę). Wyrażone przez ustawodawcę wyrażenie "stwierdzenie umowy pismem" oznacza, że chodzi o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa może być więc zawarta w formie dowolnej, nawet ustnie, fakt jej zawarcia powinien być jednakże potwierdzony pismem (z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie I ACa 901/12 z dnia 9.04.2013 r., Lex nr 1315736).

W niniejszej sprawie obie strony zgodnie twierdziły, iż umowa pożyczki, jaka je łączyła zawarta była w formie ustnej. Brak było dokumentu potwierdzającego to zdarzenie. W konsekwencji, w pierwszej kolejności, rozważenia wymagało to, czy w niniejszej sprawie zastosowanie znajdowały przepisy ograniczające dowody ze źródeł osobowych na fakt dokonania czynności lub przeciwko osnowie albo ponad osnowę dokumentu, stosownie do obowiązujących przepisów kodeksu postępowania cywilnego oraz w kodeksu cywilnego (art. 246 i 247 k.p.c. w zw. z art. 74 § 1 i 2 k.c.).

Prawo cywilne wyróżnia rygory, pod którymi może być zastrzeżona forma czynności prawnej. Najdalej idący rygor nieważności (ad solemnitatem) oznacza, że gdy strony nie zachowają zastrzeżonej formy czynności prawnej, będzie ona dotknięta bezwzględną nieważnością. Art. 73 § 1 k.c. stanowi, że w sytuacji, gdy ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje rygor nieważności. Jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej inną formę szczególną, czynność dokonana bez zachowania tej formy jest nieważna. Nie dotyczy to jednak wypadków, gdy zachowanie formy szczególnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej (§ 2).

Rygor ad probationem - dla celów dowodowych, oznacza, że gdy strony nie zachowają zastrzeżonej formy, czynność będzie ważna, istotnie ograniczone będą jednak w razie sporu między stronami tej czynności możliwości dowodzenia

faktu jej dokonania. W takiej sytuacji nie można bowiem przeprowadzać dowodu ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności (art. 74 § 1 k.c.). Ograniczenia tego nie stosuje się w wyjątkowo w sytuacji, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma lub też w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami (art. 74 § 2 k.c. oraz 74 § 3 k.c.).

To wskazuje, że czynność prawna, dokonana z pominięciem formy dla celów dowodowych, jest prawnie skuteczna, a jedynie dla stron powstają utrudnienia w udowodnieniu faktu dokonania tej czynności. Na płaszczyźnie procesowej wyraża je art. 246 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt jej dokonania jest między stronami dopuszczalny, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeśli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym, tj. w przedstawionym powyżej art. 74 k.c.

W niniejszej sprawie, ze względu na formę zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki, której wartość przekraczała 500,- zł, możliwość udowodnienia faktu jej zawarcia o określonej treści podlega niewątpliwie ograniczeniu. W ocenie Sądu, nie sposób bowiem uznać, by zachodziły wyjątkowe sytuacje wymienione w przepisach 246 k.p.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c.

Wskazać należy, iż strona pozwana wyraźnie zaznaczała podczas rozprawy z dnia 25 marca 2013 r., iż nie wyraża zgody na pominięcie rygorów wynikających z powyższych przepisów, a w konsekwencji na przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków oraz z przesłuchania stron na fakt zawarcia umowy pożyczki we wskazanej przez powoda wysokości. Ponadto, przedmiotowy spór nie dotyczył konsumenta i przedsiębiorcy, czy też samych przedsiębiorców. Co więcej, fakt dokonania czynności nie został uprawdopodobniony za pomocą pisma. Przyjmuje się bowiem, iż początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem wykazującym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, aby pismo to pochodziło od strony, przeciwko której taki dokument będzie prowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron. Może to być dokument prywatny albo urzędowy, wystarczy list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, telefaksowy, telegram (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r. II CK 527/03, LEX nr 174143). Stanowisko takie potwierdził również Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 11 maja 2012 r. I Aca 423/12, w którym wskazał, iż do uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnej posłużyć może jakikolwiek pisemny dokument, którego treść uzasadnia prawdopodobieństwo zaistnienia czynności prawnej, choć faktu takiego on nie stwierdza. Uprawdopodobnić dokonanie czynności prawnej może nie tylko podpisane pismo spełniające kryteria dokumentu prywatnego, ale także każda wzmianka, zapisek czy informacja zawierająca treść bezpośrednio lub pośrednio wskazującą, że określona czynność prawna doszła do skutku, przy czym pismo, o którym mówi art. 74 § 2 k.c. nie ma stanowić dowodu dokonania czynności prawnej, lecz jedynie stwarza podstawy do przypuszczeń, że czynność nastąpiła, zaś sam fakt jej podjęcia ma być dopiero udowodniany zeznaniami świadków i stron, a zatem środkami prawnymi przewidzianymi w katalogu dowodów.

Zdaniem Sądu, powód G. K. nie uprawdopodobnił na piśmie zawarcia umowy pożyczki na kwotę 154.550,- zł. Z przedłożonego dokumentu w postaci dowodu kupna sprzedaży z kantoru wymiany walut z dnia 2.10.2008 r. oraz z dnia 8.10.2008 r. nie wynika nawet w sposób pośredni prawdopodobieństwo udzielenia przez powoda pożyczki K. i J. K.. Treść tych wydruków potwierdza jedynie fakt realizacji transakcji w postaci wymiany 10.000 Euro na kwotę 33.900,- zł (w dniu 2.10.2008 r.), a następnie 14.000 Euro na kwotę 48.580,- zł i 11.000 Euro na 38.170,- zł (w dniu 8.10.2008 r.) przez nieokreślony podmiot. Dokumenty te w żaden sposób nie uprawdopodobniały natomiast istnienia pomiędzy stronami jakichkolwiek powiązań finansowych wynikających z określonych tytułów i w określonej wysokości. Stanowiły jedynie potwierdzenie zdarzenia prawnego w postaci wymiany określonej wyżej kwoty pieniędzy, bez określenia osób w nim uczestniczących.

Odmienne Sąd ocenił natomiast dowód z dokumentu w postaci potwierdzenia przelewu z Banku (...) przez zleceniodawcę K. K. (2) na rzecz zleceniobiorcy J. K. na sumę 86.750,- zł w dniu 9.10.2008 r. Treść tego dokumentu

uzasadnia bowiem prawdopodobieństwo zaistnienia czynności prawnej w postaci ustnej umowy pożyczki pomiędzy stronami, do kwoty na jaką opiewał (86.750,- zł). W świetle składanych bowiem przez pozwanych oświadczeń, potwierdzających okoliczność otrzymania od powoda, za pośrednictwem K. K. (2) kwoty 86.750,- zł, przedstawiony w sprawie dokument niewątpliwie pośrednio wskazywał, iż określona czynność prawna (w postaci ustnej umowy pożyczki do kwoty 86.750,- zł) doszła do skutku. Jakkolwiek w treści pisemnego oświadczenia o przelewie, nie jest określony dokładnie tytuł, z jakiego on wynika, to jednak oznaczeni zostali zleceniodawca (K. K. (2)) oraz zleceniobiorca (J. K.). Jedynie taki dokument może stanowić początek dowodu na piśmie.

Na podstawie przedłożonych przez powoda dokumentów a także w świetle złożonych przez pozwanych oświadczeń za prawdopodobny uznać można zatem jedynie fakt istnienia między stronami ustnej umowy pożyczki na łączną kwotę 86.750,- zł. W tych okolicznościach, z uwagi na to, że powód nie uprawdopodobnił za pomocą pisma faktu udzielenia pożyczki pozwanym na kwotę 154.550,- zł, Sąd oddalił wnioskowane przez niego dowody z zeznań świadków, zaś dowód z przesłuchania stron pominął, jako niedopuszczalne w świetle art. 246 § 1 k.p.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c.

Biorąc zatem pod uwagę, iż pozwani w dniu 14.04.2011 r. spłacili część udzielonej im pożyczki w wysokości 50.000,- zł - co obie strony zgodnie potwierdziły w toku postępowania - do zapłaty na rzecz powoda pozostała im nadal kwota 36.750,- zł. W tym też zakresie pozwani uznali powództwo. Na podstawie art. 720 § 1 k.c. Sąd zasądził zatem solidarnie od pozwanych J. K. i K. K. (1) na rzecz powoda kwotę 36.750,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 października 2012 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w punkcie pierwszym wyroku. W pozostałym zakresie, ponad kwotę 36.750,- zł Sąd oddalił powództwo na podstawie art. 720 § 1 k.c. a contrario, o czym orzekł w punkcie II orzeczenia.

W zakresie żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że powód domagał się w pozwie zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych od żądanej kwoty 154.550,- zł za okres od dnia 3 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty. Wskazywał, iż strony w umowie pożyczki określiły ustnie półroczny termin na zwrot przekazanej sumy pieniędzy.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przy tym, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.).

Przesłanką żądania odsetek nie jest więc powstanie szkody w majątku wierzyciela, wystarczy, by zobowiązany naruszył treść stosunku obligacyjnego przez uchybienie terminowi świadczenia. Samo jednak spełnienie świadczenia musi być możliwe i jednocześnie nie mogą istnieć przyczyny prawne usprawiedliwiające powstrzymanie się dłużnika z wykonaniem zobowiązania. Roszczenie o odsetki powstaje od chwili opóźnienia i dotyczy okresu aż do momentu, gdy dłużnik spełni świadczenie pieniężne (T. Dybowski, A. Przyńska (w:) System..., s. 258; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 862). Odsetki przysługują więc zgodnie z art. 481 § 1 k.c. za czas opóźnienia. Dlatego stają się wymagalne począwszy od bezskutecznego upływu terminu spełnienia świadczenia głównego, czyli z upływem pierwszego dnia od wymagalności roszczenia głównego, aż do dnia jego zapłaty.

Termin spełnienia świadczenia głównego określany jest zgodnie z art. 455 k.c. Dłużnik opóźnia się więc z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a w przypadku gdy termin nie zostanie w taki sposób oznaczony, jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Świadczenie główne staje się więc wymagalne z chwilą upływu terminu lub niezwłocznie po wezwaniu ze strony wierzyciela. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że przy braku oznaczenia terminu świadczenia art. 481 k.c. wiąże powstanie stanu opóźnienia z wezwaniem do zapłaty (por. art. 455 k.c.) - wyrok SN z dnia 27 marca 2000 r., III CKN 638/98, LEX nr 51370.

Biorąc pod uwagę, iż w niniejszej sprawie powód nie wykazał, by strony w umowie pożyczki wyznaczyły półroczny termin jej zwrotu, w konsekwencji, wymagalność powyższego roszczenia i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie przypadają na dzień wyznaczonego przez powoda terminu do zapłaty należności w wezwaniu zapłaty z dnia 9 października 2012 r. Biorąc pod uwagę, iż wezwanie to (jak wynika z potwierdzenia nadania k. 14) wystosowane zostało w dniu 8 października, 2012 r., doręczenia dłużnikom niewątpliwie nastąpiło po około 7 dniach. Licząc

zatem dodatkowo 3 dniowy termin wyznaczony na wykonanie zobowiązania, ostatecznie wymagalność roszczenia odsetkowego liczyć należy od dnia 19 października 2012 r.

Jednocześnie Sąd w punkcie III wyroku nadał wyrokowi w zakresie punktu pierwszego wyroku rygor natychmiastowej wymagalności. Zgodnie z art. 333 § 1 pkt 2 Sąd z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza roszczenie uznane przez pozwanego.

Mając na uwadze wynik postępowania Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Sąd uznał mianowicie, że powód wygrał proces jedynie w 35 %. Początkowo powód domagał się bowiem zasądzenia od obu pozwanych solidarnie kwoty 104.550,- zł, zaś Sąd uwzględnił jego powództwo co do kwoty 36.750,- zł.

Wobec tego, w punkcie IV wyroku Sąd zasądził solidarnie od pozwanych kwotę 744,- zł stanowiącą różnicę między należnym powodowi 35 % poniesionych przez niego kosztów procesu (3.096,- zł) a 65 % kosztów procesu poniesionych przez pozwanych (2.352).